

GAZETA NARODOWA

Pismo chrześcijańsko-narodowe dla Wszystkich.

Abonament na grudzień w naszej administracji 67 500 mk., w agencjach miejscowych i zamiejscowych 70 000 mk., przez pocztę 70 650 mk., pod opaską w Polsce 75 000 mk.

Wychodzi w każdy wtorek i piątek przed poł.

Konto czekowe: P. K. O. 200695.

Exemplarz pojedynczy 10 000 marek.

Ogłoszenia przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 5000.— mk. Reklamy wiersz 15 000.— mk.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. — Telefony Nr. 57, 300, 888.

Nr. 53

Toruń, niedziela dnia 9. grudnia 1923

Rok I

Ciekawe zjawisko

„Wiadomości Statystyczne”, organ głównego Urzędu Statystycznego, podaje w jednym ze swych ostatnich numerów, nie zwykle ciekawe cyfry rzucające światło na zjawisko obecnej drożyzny w Polsce. Jak wiadomo drożyzna obliczana za pomocą wskaźnika cen hurtowych nie jest w Polsce wyższa niż na Zachodzie, a nawet przeciwnie nie dosięga 75 proc. drożyzny panującej w krajach o pełnowartościowej walucie. Jeżeli drożyznę w lipcu 1914 określamy jako 1, to w październiku, według wspomnianych cyfr „Wiadomości Statystycznych” wskaźnik dolara w Polsce wynosił 401,224 podczas gdy ogólny wskaźnik cen hurtowych — 273,806'8.

Wynikałoby z tego, że drożyzna w Polsce w stosunku do cen światowych jest bardzo mała. I rzeczywiście, dzięki niskiej stosunkowo cenie artykułów rolniczych i wyjątkowej wprost premii w postaci ustawy o ochronie lokatorów, ogólne koszty utrzymania w Polsce są o wiele niższe niż na zachodzie.

Zgola inaczej przedstawia się sprawa jeżeli spojrzymy na ceny artykułów przemysłowych. Tutaj znowu wspomniane „Wiadomości Statystyczne” wykazują, że o ile w październiku pełny wskaźnik cen hurtowych wynosił 273 tys. wskaźnik dolara 401 tys. to wskaźnik np. towarów włókienniczych w Polsce wzrósł o pięć proc. Wynika z tego, że cena towarów włókienniczych w Polsce wzrosła o pięć dziesiąt kilka procent ponad normę złota.

Cyfry te są prawdziwą rewelacją i rzucają bardzo dziwne światło na stan i sposób kalkulowania naszego przemysłu. Jak objaśnić ten szalony wzrost cen towarów przemysłowych w Polsce? Trzymano się tendencji cen światowych? Ale przemysłowiec polski nie płaci robotnika według równi złotej, a tylko część surowca sprowadza z zagranicy. Ten sam przemysłowiec od pięciu lat korzysta z markowych (tredytów PKKP. czyli poprostu z subsydjów państwowych.

Zdumiewająca zagadka wzrasta do rozmiarów wprost niepokojących, jeżeli przy pomnimy sobie, że przy każdej próbie uszczuplenia, względnie zwaloryzowania kredytów państwowych, przemysłowcy grożą zamknięciem fabryk, bezrobociem, ła, nawet strajkami robotników.

Gdzie więc leży rozwiązanie tej dziwnej zagadki?

Zamknięte są dla nas bilanse i księgi rachunkowe przemysłowców łódzkich. Sporo światła na tę zdumiewającą zagadkę rzucają jednak następujące fakty, podane nam przez osoby zupełnie zasługujące na wiarę.

1) w ciągu ostatnich dwu lat cały szereg wybitnych przemysłowców łódzkich wykupił całe dzielnice domów i kamienie w Berlinie i innych miastach niemieckich.

2) Na rachunkach bieżących w bankach zagranicznych a zwłaszcza szwajcarskich przemysłowcy polscy, a zwłaszcza łódzcy posiadają tam znaczne rachunki w walutach pełnowartościowych, że należą oni do najpoważniejszych klientów tych banków.

3) Jeden z poważnych przemysłowców łódzkich oświadczył niedawno przy sposobności omawiania sprawy waloryzacji kredytów, że „ostatecznie” może on zamknąć na rok swoją fabrykę i „nic mu to nie zaszkodzi”.

Dziwne fakty. W ich świetle zrozumiała staje się niewspółmierna i obrzydliwa drożyzna artykułów przemysłowych.

Trzeba rzecz nazwać po imieniu. Cały szereg naszych przemysłowców uprawia dziś wprost rabunkową gospodarkę, przy pominięciu metody kolonialnych kapitalistów zeszłego stulecia. I to jest jednym z głównych powodów trwającej nas obecnie drożyzny. Tem się tłumaczy równocześnie fakt, że cały szereg polskich przemysłowców trwających przy solidnej i uczciwej kalkulacji nie wytrzymuje już dziś konkurencji ze wzbogaconymi rabunkową gospodarką fabrykantami — Żydami.

To jeden szereg faktów. A teraz przy patrzmy się drugiemu.

W „Gazecie Warszawskiej” z 29-go listopada w artykule wstępnym czytamy: „W dzisiejszym numerze „Gazety Warszawskiej” znajdują czytelnicy w korespondencji z Bydgoszczy opis olbrzymich na duży podatkowych, popełnianych przez tamtejszych fabrykantów za pomocą fabrycznych banderoli. Wielomilijardowa

grabież skarbu popełniana systematycznie przez szajkę żydowskich fabrykantów. Tak jest, nie jakichś drobnych geścieciarzy i zawodowych oszustów, ale fabrykantów pobierających kredyty państwowe i należących do sfery „wyższych dziesięciu tysięcy”.

„Afera bydgoskich fabrykantów Żydów nie jest bynajmniej faktem odosobnionym. Niedawno, bo parę tygodni temu doniosły dzienniki o zafajeniu prawdziwych bilansów w celu nadużyć podatkowych przez jednego z największych przemysłowców łwowskich. Niemal każdy dzień przynosi obecnie wiadomości o wykryciu nadużyć podatkowych przeważnie przez kupców i przemysłowców żydowskich”.

Tyle „Gazeta Warszawska” Dodajmy od siebie, że jednym z głównych gniazd nadużyć i malwersacji podatkowych wszelkiego rodzaju jest właśnie — Łódź.

St. St.

Wiadomości polityczne.

Z Sejmu.

Wtorkowe obrady Izby trwały do godz. 4 po południu do godz. 3¼ rano. Było to najdłuższe posiedzenie w historii sejmu. Przeciąganie się obrad spowodowane zostało obstrukcją lewicy, która przy najdrobniejszych sprawach, przy pierwszym czytaniu przedłożeń rządowych, do przesyady długimi przemówieniami starała się zmęczyć większość rządową. Zazwyczaj przedyskutowano porządek obrad jaki był do załatwienia wczoraj w przeciągu 2 — 3 godzin.

Kiedy stronnictwa lewicy nie ustępowały w obstrukcji, większość rządowa przyjęła wezwanie. Postanowiono wytrwać do końca, aż do zupełnego wyczerpania porządku obrad. Charakterystyczny był moment obrad nad punktem o emeryturach ministrów. Sprawdziło się przysłowie, że kto pod kim dołki kopie sam w nie wpada. Lewica zaatakowała rząd o wnoszenie takiego wniosku. Wicepremier p. Korfanty odpowiadając p. Czaplińskiemu zaznaczył, że jest to projekt rządu Sikorskiego. Zarazem przypomniał, jak to p. Daszyński będąc ministrem oświadczył, że dymisję do następnego 1. aby otrzymać trzymiesięczną odprawę.

Posel Wierzbicki wygłosił dwugodzinną świetną mowę o przemyśle i finansach polskich. Około północy nastrój na sali stał się dobroduszy. Pos. Thugutt zbliżył się do pos. Głabińskiego mówiąc: „Uchwalimy wszystko co chcecie, tylko kończcie. Skończono jednakże po wyczerpaniu pełnym porządku obrad. Wniosek o nielegalność powołania p. Korfanteo na stanowisko wicepremiera odrzucono, jak i wniosek starający się przemycić wydelegowanie komisji sejmowej dla zbadania wypadków krakowskich.

Jak wiadomo, klub Piasta uchwalili przeprowadzić w sejmie ustawę o parcelacji do dnia 30. listopada br. Wobec nieustannej obstrukcji lewicy komisji rolnej powołującej nadmierne przedłużenie dyskusji, sprawa ta nie weszła dotąd na plenum sejmu. Wobec obietnicy ministra reform rolnych p. Osieckiego, ustalającej ten sam termin uchwalenia ustawy przez Izbę, p. minister znalazł się w sytuacji bez wyjścia i złożył do rąk premiera Witosa swą tekę, zawiadamiając kluby. Żądanie dymisji p. Osieckiego odrzucono jednakże.

Jeszcze numerus clausus.

Sejmowa komisja oświatowa w pierwszym punkcie porządku dziennego przystąpiła do sprawozdania podkomisji, wybranej dla porozumienia się z ministrami skarbu oraz wyznań relig. i ośw. publ. w związku z wnioskiem pp. Cwiekowskiego i Barańskiego w sprawie opalu. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu wyznawca p. Czerwiński oświadczył, że Ministerstwo Skarbu zawiadomiło Ministerstwo Oświaty, że potrzebne na ten cel sumy będą jeszcze w tym tygodniu asygnowane i że na przyszłość będą uwzględniane przez dewszystkiem kredyty na opał. W wyniku dyskusji nad sprawozdaniem podkomisji przyjęto szereg rezolucyj.

Następnie przyjęła komisja w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy, przynależącej wyższej szkole handlowej w Warszawie prawa szkół akademickich. Wreszcie komisja po przeprowadzeniu dłuższej dyskusji nad wnioskiem koła żydowskiego w sprawie numerus clausus przyjęła następujący wniosek p. Malika (PSL):

Ze względu na to, że w okólniku b. ministra wyznań relig. i ośw. publ. p. Głabińskiego do senatów akademickich nie można dopatrzeć się chęci wprowadzenia numerus clausus pod względem narodowościowym i wyznaniowym, o co chodzi wnioskodawcom, przeto, przymując do wiadomości wyjaśnienia, złożone przez przedstawiciela rządu, przechodzi komisja do porządku dziennego nad wnioskiem p. dra Wygodzkiego i towarzyszy.

Następnie odrzucono również odpowiedni projekt noweli do ustawy o szkołach akademickich, wniesiony przez koło żydowskie. W tej sprawie zostało zgłoszone wotum mniejszości.

O ministra reform rolnych.

We środę wieczorem klub parlamentarny P. S. L. „Piast” odrzucił prośbę o dymisję ministra reform roln. p. Osieckiego wyrażając mu zarazem swe zaufanie.

Połączenie klubów mniejszości narodowych.

Obiegają pogłoski, że kluby Ukraińców i Białorusinów połączyć się mają w jeden klub celem lepszej i skuteczniejszej obrony swoich interesów.

Z Senatu.

Senacka komisja prawnicza przyjęła projekt ustawy o podwyższeniu opłat sądowych w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm.

Z komisji budżetowej

Sejmowa komisja budżetowa w dalszym ciągu prowadziła dyskusję nad exposé ministra skarbu. Po wyczerpującej dyskusji zabrał głos p. minister skarbu udzielając szczegółowych wyjaśnień i odpowiedzi na skierowane w toku dyskusji zapytania. W głosowaniu przyjęto następujący wniosek p. Harusiewicza (ZLN): Po wysłuchaniu exposé p. ministra skarbu i po przeprowadzeniu dyskusji generalnej w sprawie preliminarza budżetowego na rok 1924, komisja budżetowa przechodzi do szczegółowego rozpatrywania oddzielnych części tego preliminarza budżetowego. Przed przystąpieniem do głosowania zabrał głos jeszcze p. Chądzyński (NPR) który oświadczył, że zajmując stanowisko krytyczne w stosunku do planów ministra skarbu i polityki obecnego rządu, uważa, że rezolucja, proponująca przejście do porządku dzienn. nad planami minist. skarbu, związanymi z budżetem byłaby skierowaną nie tylko przeciwko rządowi, ale i przeciw państwu i wobec tego klub N. P. R. za wnioskiem p. Paczkowskiego (Chrz. Dem.) głosować nie będzie.

Wybuch w fabryce.

„Gazeta Lwowska” donosi, że 3 b. m. po południu zdarzyła się w fabryce mebli Siwka przy ulicy Lwowskiej na przedmieściu Zamarstynowskim katastrofa, w której dwóch ludzi poniosło śmierć, a pięciu zostało rannych. Katastrofę spowodował robotnik fabryki, który przyniósł do fabryki granat i począł nim manipulować tak nieostrożnie, że nastąpiła eksplozja.

Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 3. grudnia uchwaliła m. i. projekt ustawy, uchylającej ustawę z dnia 11. maja 1920 r. w przedmiocie uznania nazwisk, przybranych podczas służby wojskowej, projekt ustawy w przedmiocie przymusowego wycofania mienia prywatnego z zagrożonych działaniami wojennymi obszarów państwa, projekt ustawy w przedmiocie ustanowienia opłat za czynności urzędników stanu cywilnego w zakresie prowadzenia akt stanu cywilnego, projekt rozporządzenia w przedmiocie kosztów sądowych i opłat w województwach poznańskim i pomorskim, projekt rozporządzenia, zmieniającego przepisy tymczasowe o kosztach sądowych. Rada uchwaliła następnie projekt ustawy w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy z dn. 26. 9. 1922 r., dotyczących kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i w seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych, wniosek ministrów spraw zagr. i kolei żel. o ratyfikację układu dodatkowego do konwencji o bezpośredniej komunikacji kolejowej między Polską a Rumunją, projekt rozporządzenia w sprawie zmiany terminu płatności podatku od węgla na obszarze Rzplitej, projekt rozporządzenia w sprawie podatku od kart do gry na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego, projekt noweli do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych i projekt rozporządzenia w przedmiocie statutu państwowych zakładów przemysłowo-szkolnych dla inwalidów w Piotrkowie.

Czy jesteś już członkiem Komitetu Obrony Przeciwgazowej?

Zebranie rzemieślników. Dnia 9 grudnia odbyło się zebranie miesięczne Tow. Rzemieslników Samodzielnych. Na porządku dziennym referat dyr. Bergera oraz inne ważne sprawy. Obecność wszystkich członków konieczna. Goście mile widziani.

Wydalenie poza peryferję forticy. W tych dniach władze toruńskie wydalily kilku Niemców optantów poza teren fortyczny. Kilku otrzymało nakaz opuszczenia miasta w okresie 24 godzin.

Handlarze wykupują masło na tut. rynkach na wywóz. W przedostatnim dniu targowym policja toruńska przyaresztowała niejakiego Jarońskiego z Aleksandrowa który podczas targu już przed godziną 12 zakupił 30 funtów masła i zamierzał wywieźć na dalszy handel. Masło zostało skonfiskowane.

Za podbijanie cen na żelazo przyaresztowano wczoraj po południu na zarządzenie miejscowej Izby karnej p. Nachemsteina oraz jego wspólnika Górskiego.

Za handel walutami przyaresztowano właścicieli sklepu blawatów i obuwia Popowa i Altera przy ulicy Chełmińskiej.

Wymienionych powyżej osadzono w więzieniu śledczym.

Nowe ceny wytyczne uchwalone w dniu 3 grudnia br. przez Komisję Przeciwdrożynianą przy Magistracie w Toruniu.

Cena soli zniżona na 22 000 za funt; cukier podwyższony na mk. 270 000 za funt; ryż 180 tys.; kaszka pszenna (amerykańska) 190 000; jęczmień 75 000; mączka kartoflana 150 000; płatki owsiane 70 000; soda 160 000; makaron luzny 180 000; makaron nitkowy 180 000; jęczmień palony 50 000; miód sztuczny 270 000; marmelada 180 000; syrop 160 000 za funt; zapaliki 120 000 za paczkę; świece 480 000 za funt; świeczki 50 000 za sztukę; pieprz czarny 800 000 za funt; pieprz angielski 560 000 za funt; natka 800 000 za funt; „Backin” proszek do pieczenia 35 000 za paczkę; rodzynki 400 000 za funt; kawa: Rio surowa 720 000 za funt; „Santos” 900 000; Rio palona 900 000; „Santos” 1 100 000; herbata: Moring luzna 1 800 000; kakao: amerykańskie 400 000; holenderskie 480 000; Ceny za mleko ustala się na 50 000 za funt; masło demowe 420 000 za funt; masło mleczarniane 450 000 za funt; chleb jasny 57 500 za funt; chleb ciemny 48 000 za funt; bułkę (50 gr.) 11 000 za sztukę.

Paszporty zagraniczne zdrożały. Od dnia 1 grudnia rb. obowiązująć będą opłaty paszportowe: paszport zagraniczny zwyczajny 1 500 000 mk., zezwolenie na ponowny wyjazd 500 000, wiza wyjazdowa 500 000, paszport wielokrotny 3 000 000 mk., wieloletnia wiza dla cudzoziemców do Gdańska 4 500 000, paszporty ulgowe 500 000, ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd 200 000, książeczki paszportowe 30 000 mk.

Z KRAJU.

Podgórze (O gwiazdkę dla biednych). W niedzielę dnia 9 12 z inicjatywy tutejszego ks. proboszcza urząda „Młoda Polska” przedsięwzięcie amatorskie w sali Hotelu Centralnego. Całkowity zysk przeznacza się na urządzenie gwiazdki dla biednych tutejszej gminy. Szczytny cel, jako też dobra gra amatorów pobudzi z pewnością tutejszych i okolicznych obywateli do gremjalnego wzięcia udziału.

Brodnica (ZLN.) W środę 28 listopada odbyło się w sali Domu Katolickiego liczne zebranie przy udziale posłów ks. Syczyńskiego i Soltysiaka. Podczas gdy poseł S. omówił obszernie plan sanacji finansów ks. poseł Syczyński zareferował sprawę parcelacji dóbr kościelnych. Obydwo referentów wysłuchano z wielką uwagą, wyrażając zadowolenie z u dzielonych wyjaśnień.

W dyskusji przemawiał ks. prob. Kamiński z Szuczki, interpelując posła Soltysiaka w pewnych kwestiach dotyczących banku emisyjnego. Po wyczerpującej odpowiedzi ze strony posła ks. profesor Wagner zamknął zebranie.

Lidzbark (ZLN.) W czwartek 29 listopada odbył się u nas wielki wiec na którym przemawiał poseł naszego okręgu p. Soltysiak. W obszernym referacie scharakteryzował mowa obecne położenie gospodarstwa i zaznaczył ilicznie zebranych obywateli z zamierzeniami o-becnego rządu a głównie ministra skarbu p. Kucharskiego. Kilku enpearowców nie rozu-miejąc spraw poważnych pozwoliło sobie na niefortunne docinki, na które ze strony p. S. otrzymali dosadnią odpowiedź.

W dyskusji zabierało kilku głos zapytują-cy o różne kwestje natury gospodarczej, skarz-ąc się także na bezrobocie które z winy niekt-rych pracodawców daje się odczuwać.

Charakterystycznym jest że jeden z enpearow-ców tak bardzo wychwalał Żydów, a wy-myślał Polakom, czyżby to było z miłości czy z interesu nie wiemy. W końcu swego prze-mówienia wykazał p. S. przewrotność ludzi należących do lewicy.

Gniew (Obchód listopadowy). Staraniem dowódcy miejscowej zaoigi kap. Kocorow-skiego odbył się tu w dniu 30 listopada uro-czysty wieczorek ku uczczeniu pamięci boha-terów z powstania w roku 1830. Słowo wstęp-ne wygłosił prof. Łuspiński. Następnie roz-koszować się mogli zebrani dobrą muzyką, jaką dała nam w swym koncercie orkiestra 65 pp. pod batutą swego kapelmistrza.

Znajomość rzeczy i sumienna praca po-stawiły orkiestrę tę w rzędzie pierwszych nie-tylko na Pomorzu.

Udział publiczności był stosunkowo zna-czny. Czysty dochód przeznaczono na gwiazd-kę dla żołnierza.

Włocławek. (Akademja poselska. — Nawró-czenie przedśmierne). W czwartek dnia 29 listopada rb. w sali „Polonia” przy ul. Gęsiej

staraniem Sekretarjatu Okręgowego Związku Ludowo Narodowego odbyła się akademja poselska w której wzięli udział wybitni po-slowie ZLN. Pomimo kilku przedstawień ja-kie odbyły się w tymże dniu i w tychże go-dzinach, kilku odczytów historycznych na akademję zebrało się około 500 osób tak in-teligencji jak i robotników. Po zagajeniu aka-demji przez prezesa koła okręgowego p. J. To-maszewskiego pierwszym mowa był poseł Petrycki, który wygłosił referat nt. „Polska polityka zagraniczna”. Drugim z kolei mowa był poseł red. Stefan Sacha, wygłaszając re-ferat nt. „Naprawa skarbu”. Półtoragodzinne go nadzw. rzeczowego przemów. zebrani wysłuchali z wielką uwagą i zrozumieniem bo-gatej treści referatu za co mowa; nagrodzili długotwałymi oklaskami. Poseł ks. prof. dr Marcelli Nowakowski wygłosił krótki lecz nad-zwyczaj doniosły referat nt. „Sily moralne narodu”. Wszystkich mówców zebrani słu-chali z wielkiem zainteresowaniem a dow-odem tego były długie i częste oklaski. Całość akademji wypadła nadspodziewanie tak dla organizatorów z jednej strony jak z dru-giej strony dla publiczności która uniosła z sobą wiele wrażeń i po-krzepienia duchowego i otuchy do współpra-cy z ugrupowaniami narodowemi.

W tych dniach zmarł tutaj długoletni wy-żny męskiego gimnazjum państwowego śp. Jo-ger. Nieboszczyk który był protestantem na-łozu śmierci przyjął wiarę katolicką Sakra-mentów św. udzielił mu ks. prefekt Bogdański.

Bydgoszcz. (Pogrzeb ofiary katastrofy lot-niczej). Przed kilkoma dniami nastąpiła kata-strofa na lotnisku bydgoskiem, podczas któ-rej poniósł śmierć por. pilot Bojnarowski.

W dniu krytycznym por. Bojnarowski wy-konywał właśnie lot warunkowy i gdy wzniósł się w powietrze na 200 metr. gęsta mgła roze-siała się nad lotniskiem i utrudniła mu ląd-owanie. Zanim się zorientował uderzył silnie o ziemię, cały aparat momentalnie stanął w płomieniach i rozbił się w drobne kawałki, grzebiąc pod sobą nieszczęsnego pilota.

Koledzy pospieszyli nieszczęśliwemu na-tychmiast z pomocą, lecz było już za późno. Gdy go wydobyto z pod roztrzaskaney maszy-ny pilot popalony i pognieciony na całym cie-le wił się tracąc przytomność to znów ją od-zyskując z nadmiernego bólu. Z miejsca ka-tastrofy przewieziono go do szpitala garnizo-nowego. Żadne środki ani zabiegi nie pomogły nieszczęśliwy skonał wśród strasznych boleści po upływie kilku godzin. W ub. poniedziałek odbył się pogrzeb.

Poznań. (Projekt stworzenia cywilnej szko-ly lotniczej). Na ostatnim zebraniu poznań-skiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa wy-wiedziano się za stworzeniem szkoły pilotów cywilnych i aby dać inicjatywę do budow. fa-bryki samolotów w województwie poznań-skiem.

Oddaj swój dzienny zarobek na „Gwiazdkę dla sierot w Ochronie Miejskiej”. **Poznańska giełda zbożowa.** czynn. 5. XI. 1923
W tysiącach złotych polskich.
Loco stacja zatadowana za 100 kg

Żyto	6600	6800
Pszenica	11000	12000
Jęczmień	5700	6000
Jęczmień brow.	6600	6900
Owies	6900	7200
Młaka żytnia	70%	11000
Młaka pszenna	65%	20000
Osipa żytnia		4500
Osipa pszenna		5000
Siemiak jadalny		1450
Ziemniak tabr.		1450
Groch polny		
" jąd Victor.		450-500
Soma żytnia luz.		900-1000
" pras.		500-600
Sano luzne		1000-1200
" pras.		

Uwagi: Popółżywiony. Usposobi. ale stałe

Poznański targ na bydło. lotowania krowy miejskie.

Dnia 5 grudnia spędzono na targowisku krowy miejskie.

Wółw 21, buhai 134, krow 15, bydia 313, cie-
ni 27, swn 220, prosiat --, owiec 65, kóz 42
Płacono za 100 kg żyw. wagi.

Wolow 21, buhai 134, krow 15, bydia 313, cie-
ni 27, swn 220, prosiat --, owiec 65, kóz 42
Płacono za 100 kg żyw. wagi.

Wolow 21, buhai 134, krow 15, bydia 313, cie-
ni 27, swn 220, prosiat --, owiec 65, kóz 42
Płacono za 100 kg żyw. wagi.

Przebieg targu: Ożywiony, wyborowy towar ponad notowania.

Warszawa, 6. 12. (A. W.) Dolar. 3514 000 do 3550 000. Funt. 15450 000. Franki fr. 190 700. Franki belg. 164 000. Frank szwajc. 619 000. Liry włosk. 153 000. Korony czesk. 102 000. Korony austr. 49.

Gdańsk, 6. 12. (A. W.) Dolar. 5.86. Marki polskie 1.49 za milion.

Odpowiedzi redakcji.

Szanownego naszego prenumeratorka p. O. K. zawadamy, że za złożoną przez niego ofertę w sumie 2 milionów marek została zakupiona ciepła bielizna dla 2 chłopczyków z „Ochrony Miejskiej”

Koniec druku redakcyjnego.
Za redakcją odpowiadał: Zofia Guzowska w Toruniu.
Druk i nakładem Drukarai Toruńskiej, T. A.

Kostjumy damskie i płaszcze
jako też d2142
garderobę męską
wykonuje fachowo i po przystępnych cenach
Franciszek Seidler,
zakład krawiecki
ul. Prosta, narożnik Jęczmieńska.

Reperacje wszelkich maszyn rolniczych i przemysłowych.
wykonują d3531
KUJAWSKI i ŻAK
Fabryka Maszyn :: Odlewnia Żelaza TORUN.

Agendy kieszonkowe na rok 1924
w formacie 8x12 ctm., cena 50 000 mk., 72 stronic objętości. w sztywnej okładce, poleca w każdej ilości.
Drukarnia Toruńska T. A.
Toruń, ul. św. Katarzyny 4.

Hurtownia mydła
Prosta 30. Grabowski i Dalski. Prosta 30.
Najtańsze źródło zakupu mydła, proszku i różnych Hurt. artykułów. 3755 Detail.

Hurtownia mebli
Aleksander Kretowicz
Szwarcędz Tel. 32 (Poznańskie)

Poleca:
Jadalnie, sypialnie, gabinety męskie,
klubowe garnitury skórzane i gobeli-
nowe, kanapy, meble pojedyncze itd.

Ceny przystępne! Skora obsługa!
Solidne wykonanie! (k1177)

Telefon nr. 57.

DRUKI wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych :: :: :: ::

Drukarnia Toruńska T.A.
ulica św. Katarzyny 4.

Baczność Rzemieślnicy!!
w Toruniu.
W niedzielę, dnia 9-go grudnia
o godzinie 11³⁰ w południe
odbędzie się posiedzenie miesięczne Tow. Rze-
mieślników Samodzielnych w lokalu „Gospody”,
przy ul. Sukienniczej. Referat Dyr. Bergera’a.
Punktualne przybycie konieczne. o3831

Zarząd.

Wykę,
Wyczkę zimową,
Gorczycę,
Rzepak,
Mak,
Koniczynę,
Seradęłę,
Siemię Iniane,
Peluszkę,
Groch

jako i wszelkie inne nasiona w większych i mniej-
szych ilościach kupuje

Ł. TOMASZEWSKI,
Handel Nasion, Toruń, Chelmińska 15, Tel. 804.

Bańki cynkowe
i opłatki od oliw, lakierów kupuje stale po
cenie wysokiej. k 1347

Toruński Skład Farb,
Łazienna 25. Jan Kapczyński. Telefon 371.